



Morze jest zawsze wdzięcznym tematem dla malarzy...
Fot. — CAF

Trasa Przyjaźni — otwarta

MOSKWA (PAP) 22. 5.
W niedzielę opuściło Kaliningrad 5 statków towarowych, wiozących partię zboża radzieckiego do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Statki przepłyną 600-kilometrową trasę przez Zalew Wiślany, Wisłę i stamtąd poprzez system śluz i połączonych kanałów — do miasta Fuerstenberg nad Szprewą.
Jest to inauguracyjny rejs na „Trasie Przyjaźni” uruchomionej na mocy podpisanego w ub. roku porozumienia w sprawie warunków żeglugi handlowej na śródlądowych drogach wodnych między ZSRR, Polską i NRD.

Proletariacie wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD 65.250 A
Gazeta BIAŁOSTOCKA
ORGAN KW POLSKIEJ ZWIĄZKOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 129 (3041) Wtorek, 23. V. 1961 r. Cena 56 gr

Delegacja armii CSRS przybyła do Polski

Powitanie na lotnisku Okęcie

WARSZAWA (PAP) 22. 5.
22 bm. na zaproszenie ministra Obrony Narodowej gen. broni Mariana Spychalskiego przybyła do Polski z rewizyjną delegacją Czechosłowackiej Armii Ludowej. Delegacji przewodniczył minister Obrony Narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej gen. armii Bohumir Lomsky.
Na lotnisku Okęcie zebrały się tłumy mieszkańców stolicy, młodzież, oficerowie i szeregowcy garnizonu warszawskiego. W dwuszerzgu — Kompania Honorowa Wojska Polskiego z poczem sztandarowym.
Samolot wojskowy, na pokładzie którego przybyła delegacja Czechosłowackiej Armii Ludowej lądował o godz. 10.10. Wylądował gen. Lomsky i towarzyszące mu osoby. Witają: minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Spychalski, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Rady Państwa: Kazimierz Banach i Józef Oza — Michalski, inspektor szkolenia gen. dyw. Zygmunt Duszyński, szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. dyw. Wojciech Jaruzelski.
Ciąg dalszy na str. 2

Wielki program rozwoju polskiej energetyki

■ Budowa nowych elektrowni ■ Modernizacja i przebudowa starych ■ Do roku 1965 produkcja energii elektrycznej wzrośnie z 29,3 do 45,5 kWh

KATOWICE (PAP) 22. 5.
20 bm. zakończyła się w Katowicach trzydniowa Krajowa Narada Energetyków, w której uczestniczyło około 200 projektantów nowych inwestycji energetycznych, inwestorów, producentów maszyn elektrycznych oraz naukowców wyższych uczelni technicznych z całej Polski. Tematem obrad były najnowsze kierunki projektowania i budowy nowych obiektów naszej energetyki.

W latach 1961—1965 produkcja energii elektrycznej w Polsce ma wzrosnąć z obecnych 29,3 do 45,5 miliardów kilowatogodzin. Wzrost produkcji uzyskany zostanie przede wszystkim dzięki budowie nowych elektrowni (wśród nich takich obiektów, jak elektrownia w Sierszy, Łagiszy i Halembie, elektrociepłownia w Adamowie oraz kombinat w Turaszowie), a także w wyniku modernizacji i rozbudowy niektórych starych zakładów.

Realizacja tych zadań wymagać będzie wielkiego wysiłku od inwestorów, projektantów i wykonawców. Wiele zależy również od producentów maszyn elektrycznych — przede wszystkim zakładów mechanicznych w Elblągu i Fabryki Kotłów w Raciborzu. Postulowano, aby zakłady, produkujące urządzenia energetyczne, prowadziły również ich montaż, a tym samym przyjęły odpowiedzialność za sprawność ich prac.
Wiele uwagi poświęcili również energetycy sprawom właściwej współpracy i zacieśnienia kontaktów między biurami projektowymi, a inwestorami i wykonawcami.
Uczestnicy obrad zwiedzili teren budowy nowej elektrowni w Sierszy, w której w tym roku uruchomiony zostanie największy obecnie w kraju turbozespol o mocy 130 MW.



Gen. Bohumir Lomsky, minister Obrony Narodowej CSRS.
Fot. — CAF

kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych — wiceminister Marian Naszkowski, wiceminister Obrony Narodowej: szef sztabu generalnego WP gen. broni Jerzy Bortolowski i główny

Moskwiczanie powitali polski „Pociąg Przyjaźni”

MOSKWA (PAP) 22. 5.
W niedzielę przybył do stolicy ZSRR polski „Pociąg Przyjaźni”. Przywioził on 300 osób: działaczy związkowych, przewodników pracy, racjonalizatorów.
Na Dworcu Białoruskim w Moskwie odbył się wielki powitalny z udziałem licznych przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego.

Jak umocnić pokój i polepszyć stosunki między ZSRR i USA

Spotkanie na Krymie

JAJTA (PAP) 22. 5.
W Dolnej Oreandzie pod Jajtą rozpoczęła się nieoficjalna konferencja poświęcona zagadnieniom umocnienia pokoju i polepszenia stosunków radziecko- amerykańskich. W spotkaniu tym biorą udział amerykańscy i radzieccy uczeni, eksperci od zagadnień prawa międzynarodowego, wydawcy, publicyści itd. Wielu spośród nich uczestniczyło już poprzednio w tego rodzaju dyskusji przeprowadzonej na jesieni 1960 r. w Dartmouth College (USA).

Na czele grupy amerykańskiej stoi wydawca dziennika „Saturday Review”, Norman Cousins i profesor Uniwersytetu Columbia Philip Mosley. Grupie radzieckiej przewodniczy pisarz Aleksander Korniejew.
Dyskusja prowadzona jest przy drzwiach zamkniętych.

Tajfun Alicja

LONDYN (PAP) 22. 5.
Nad wybrzeżami południowo-wschodniej Azji przeciągnął w sobotę i niedzielę tajfun Alicja. Jest to już trzeci tajfun w br. Straszliwe wichury towarzyszyły gwałtownemu opadom deszczu. W niektórych okolicach spadło do 20 cm deszczu.

800 lat małej wioski

KRAKÓW (PAP) 22. 5.
W powiecie Bochnia znajduje się wieś Siedlec, która obchodziła w niedzielę radki jubileusz 800-lecia swego istnienia. Wieś ta należała niegdyś do dóbr królewskich, aby później drogą darowizny stać się wsią pańszczyźnianą. Wzmianki o istnieniu wsi mówią, że już w 1162 roku wieś Siedlec była wsią królewską i miała nawet własną parafię.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie zmienne, skłonność do przelotnych opadów. Temperatura 14 stopni, wiatry umiarkowane północne.
JUTRO — bez większych zmian.

Klika Boun Ouma - Nosavana nie chce pokoju

■ Wczoraj wznowiono obrady w Genewie ■ Pierwszy przemawiał A. Rapacki ■ Rebelianci nie wyślą swej delegacji do Genewy

GENEWA (PAP) 22. 5.
W poniedziałek po południu wznowiła tu obrady po 2-dniowej przerwie międzynarodowa konferencja w sprawie Laosu.
Pierwszy zabrał głos minister Spraw Zagranicznych PRL Adam Rapacki.
Delegacja grupy Nosavana-Boun Ouma (rebeliantów laotańskich) nadal bojkotuje obrady.

MOSKWA (PAP) 22. 5.
Jak donosi korespondent TASS z Hanoi, klika Boun Ouma - Nosavana narusza porozumienie o zaprzestaniu ognia. Przedstawiciel rady wojskowej w oświadczeniu przekazanym w sobotę przez radio „Głos Laosu” przytoczył liczne fakty świadczące o prowokacjach rebeliantów przeciwko oddziałom legalnego rządu Laosu i Patet Lao.

DELHI (PAP) 22. 5.
Zastępca przewodniczącego KC partii Neo Lao Haksat,

Zgłoszenia z zagranicy na międzynarodowy festiwal piosenki

Napiływają dalsze zgłoszenia na międzynarodowy festiwal piosenki w Sopocie. Ostatnio zgłosił swój akces m. in.: Paulina Darrol z Anglii, Zoitan Kourouki z Grecji, Lola Novakovic z Jugosławii i Edoardo Vianello z Włoch. Organizatorzy liczą się z możliwością nowych zgłoszeń do końca bm., po czym zostanie ogłoszona oficjalna lista państw bierzących udział w festiwalu oraz nazwiska piosenkarek i piosenkarzy.

225 statków wpłynęło już do Kołobrzegu

KOSZALIN (PAP) 22. 5.
Najmłodszy z portów polskich — Kołobrzeg z miesiąca na miesiąc ożywia się coraz bardziej. W ciągu jednego roku, jaki upłynął od jego uruchomienia — do nadbrzeży portu kołobrzegskiego przybiło już 225 statków płynących pod banderami w 16 krajów, głównie NRF i Szwecji.

Szaleństwa rasistów w Alabamie

Gwałtowne zajęcia w Montgomery. W mieście ogłoszono stan wyjątkowy

NOWY JORK (PAP) 22. 5.
Miasto Montgomery w amerykańskim stanie Alabama stało się w niedzielę wieczorem widownią nowych ekscesów rasistowskich. Tłum białych otoczył kościół, w którym zgromadziła się ludność murzyńska, aby wysłuchać przemówienia przybyłego do Montgomery przywódcy ruchu przeciwko segregacji rasowej Martina Luthera Kinga. Okna kościoła zostały obrzucone cegłami i kamieniami. Rozwścieczeni rasisci podpalili wszystkie samochody zaparkowane wokół kościoła, należące do uczestników zgromadzenia.

Władze stanu Alabama, przerażone rozmiarami, jakie zaczęły przybierać zamieszki na tle rasistowskim, postanowiły interweniować. Przeciwno awanturkom skierowano uzbrojone oddziały policji, która rozprędziła tłum przy pomocy gazów łzawiących. W Montgomery ogłoszono stan wyjątkowy.

Uwaga Czytelnicy!

Już wkrótce opublikujemy nowy rozkład jazdy PKP

WNUKOWO — powietrzne wrota Moskwy

Na terenie portu lotniczego Wnukowo odbyła się konferencja prasowa, podczas której dziennikarze krajowi i zagraniczni zapoznali się z urządzeniami lotniska oraz z planami dalszego rozwoju pasażerskiej komunikacji lotniczej w ZSRR.
NA ZDJĘCIU: stawne „TU-104” na płycie startowej.
Fot. — CAF



Demonstracje obrońców pokoju w Holy Loch

LONDYN (PAP) 22. 5.
 W szkockiej miejscowości Holy Loch odbyła się w niedzielę demonstracja obrońców pokoju na znak protestu przeciwko przetrzymaniu tam amerykańskich okrętów podwodnych, wyposażonych w rakiety „Polaris”. Grupa patriotów brytyjskich usiłowała na małych łódkach dotrzeć do burt stacjonującego tam amerykańskiego okrętu wojennego „Proteus” i wdrzeć się na pokład.
 Kiedy karawana łódek, za którą pędziły kutry policyjne dotarła do burt okrętu, marynarze znajdujący się na jego pokładzie, zaczęli polewać demonstrantów wodą z hydrantów. Większość trąpów i lin została za pomocą usuniętych, a te które pozostały nasmarowano tłuszczem, aby utrudnić demonstrantom dostanie się na pokład.
 Jednocześnie przeszło 1000 demonstrantów udało się na nabrzeże, gdzie zwykle przybijają kutry i motorówki z amerykańskich ludzi podwodnych stacjonujących w zatoce Holy Loch. Ponieważ dojeżdża do nabrzeża zostały zabarykadowane zasiekami z drutu kolczastego demonstranci zaszli na drodze i odmówili roztępienia się z miejsca mimo surowych nakazów policji. Aresztowano wiele osób.



12-letni Michael Nolan (na zdjęciu) wraz z dwoma kolegami popłynął kanadyjską do łodzi podwodnej „Patrick Henry”, zakotwiczonej u boku swego okrętu „Proteus”. Młodzi demonstranci wdrapali się na ster podwodnego okrętu i zdołali utrzymać się tam przez pół godziny, manifestując przeciw amerykańskiej bazie, zanim ich ściągnięto na pokład „Proteusa”, a następnie aresztowano.

Fot. — CAF

Francja zamierza przewlekać rokowania w Evian

■ Komunikat TRRA ■ Ultras nadal szaleją
EVIAN (PAP) 22. 5.
 Jak donosi w Evian korespondent PAP Jan Gerhard, w kuluarach delegacji francuskiej krąży pogłoska o opracowaniu przez Pałac Elizejski następującego schematu postępowania w rozmowach z przedstawicielami TRRA: w ciągu miesiąca, to jest mniej więcej do 20 czerwca, dojdzie do opracowania czegoś w rodzaju wspólnej deklaracji, która ustalałaby zasady i etapy procesu zmierzającego do niepodległości Algierii. Dokument ten, podany do wiadomości publicznej, byłby — według zamierzeń Paryża — podstawą do dalszych rokowań. Druga ich faza rozpoczęłaby się w późniejszym terminie, celem podpisania obowiązujących obie strony konkretnych już układów.

PARYŻ (PAP) 22. 5.
 Ultras francuscy nie zaprzestają swej szaleńczej działalności na terytorium Algierii i Francji.
 W ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano szeregu zamachów bombowych w kilku miastach algierskich. W niedzielę wieczorem na jednej z głównych ulic Algieru wybuchła bomba przed sklepem należącym do muzulmanina.
 Na trasie Biskra — Constantine pociaż wjechał na minę. Eksplozja bomb plastikowych, które wyrzadzili poważne straty materialne, miały również miejsce w Orleansville i Mascara.
 Do demonstracji ultrasów doszło w niedzielę wieczorem w Oranie.
 Również w Paryżu zanotowano kilka wybuchów. Najśmieszniejsza eksplozja nastąpiła przed katedrą należącą do francuskiej Partii Komunistycznej. Wyrzuciła ona poważne straty materialne.
 Według doniesień AFP, w niedzielę wieczorem rozpoczęła się strzelanina na granicy algiersko-marokańskiej. Przez kilka godzin słychać było kanonadę artylerijską i strzelaninę z automatów.

PARYŻ (PAP) 22. 5.
 W niedzielę wczesnym popołudniem ministerstwo informacji Tymczasowego Rządu Algierskiego w Tunisie

Amerykańska studencka orkiestra symfoniczna w Polsce

WARSZAWA (PAP) 22. 5.
 22 bm. przybyła do Warszawy amerykańska orkiestra symfoniczna studentów uniwersytetu z Michigan. Na czele 94-osobowego zespołu stoi jego dyrygent — dr William D. Revell.
 W czasie pobytu w Polsce zespół da 2 koncerty w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie (23 i 29 bm.) oraz wystąpi w Zabrzegu, Krakowie, Wrocławiu i Łodzi.

Rozmowa dziennikarzy radzieckich z Kennedym

MOSKWA (PAP) 22. 5.
 Agencja TASS podaje z Waszyngtonu informację swoich korespondentów W. Waszedszenki i N. Sagatelliana:
 W poniedziałek przebywająca w stolicy USA delegacja dziennikarzy radzieckich odwiedziła Biały Dom. W czasie zwiedzania dziennikarze radzieckie spotkali się z prezydentem USA Kennedym. Prezydent powiedział dziennikarzom, że z zadowoleniem wita ich przybycie do Ameryki, ponieważ pragnie nawiązania dobrych, przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim, którego narody szanuje.
 Kennedy oświadczył dalej, że z nadzieją oczekuje spotkania z N. S. Chruszczowem w Wiedniu. Sądzi — powiedział — że od spotkania tego zależać będzie nie tylko osiągnięcie lepszego wzajemnego zrozumienia między mną a szefem rządu radzieckiego, lecz również wzajemne zrozumienie między naszymi krajami.

Amerykańskie błogosławieństwo dla nowego reżimu w Korei połudn.

LONDYN (PAP) 22. 5.
 Wojskowy gabinet generała Czang Do Junga oficjalnie objął władzę, zaś amerykańscy dyplomaci udzieliłi aprobaty nowemu militarnemu reżimowi w Korei południowej, stwierdzając, że Reuter w korespondencji z Seulu. Agencja donosi, że w niedzielę rano rząd Czanga został zaprzysiężony, a amerykańska ambasada opublikowała oświadczenie popierające „legalną” władzę tego rządu.

Klika Boun Ouma - Nosavana nie chce pokoju

■ Ciąg dalszy ze str. 1
 będzie w niej uczestniczyć delegacja Pałacu Loh.
 Oświadczenie to Norasing N-Nosavana.

Ze świata

■ PARYŻ. — Rzecznik ONZ oświadczył w Elisabethville, że dwie kompanie szwedzkie w sile około 200 ludzi zostają wkrótce skierowane na lotnisko Kolwezi w północnej Katanzie. Siły Narodów Zjednoczonych zostały wycofane z tego okręgu do czasu opuszczenia Konga przez żołnierzy marokańskich w lutym br.
■ PEKIN. — Agencja Nowych Chin powołując się na birmański dziennik „Nation” informuje, że 150 bandytów czangkaistowskich wtargnęło na terytorium Birmy w okolicach miejscowości Sedon i Sama. Rząd birmański skierował przeciwko czangkaistekom oddziały wojskowe.
■ KAIR. — Rzecznik armii Izraela podał do wiadomości, że pewien obywatel arabski przybywający z Gaza został zastrzelony podczas starcia z patrolami izraelskimi.
■ KAIR. — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że wizyta wiceprezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Abdela Lutfi Elboghadi w Niemieckiej Republice Federalnej została odroczone na czas nieograniczony.
■ BONN. — Były generał policji Otto Winkelmann został przesłuchany w piątek w swoim mieszkaniu w Borseshole (Szwajcaria-Holsztyn). Jako świadek obrony w procesie Eichmanna. Trwające blisko godzinę przesłuchiwanie odbyło się w obecności przedstawicieli sądów zachodniemieckich, adwokata izraelskiego i drugiego obrońcy Eichmanna, Wechtenbrucha. Winkelmann oświadczył w czasie przesłuchania, że Eichmann nigdy nie był jego podwładnym.
■ PEKIN. — Ministerstwo spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej ogłosiło protest przeciwko wzmagającej się ingerencji USA w wewnętrzne sprawy Wietnamu południowego.
■ NOWY JORK. — Ambasador ZSRR w USA Mienszikov opuścił Nowy Jork odlatując do Moskwy. Przed odlotem oświadczył on, że powróci do USA za 3-4 tygodnie. Jak się przypuszcza, będzie on brał udział w przygotowaniu do spotkania Chruszczowa — Kennedy w Wiedniu.
■ BERLIN. — Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeznaczył na organizację letniego wypoczynku dla dzieci ponad 45 milionów marek. Ponad 21 milionów marek wyasygnowały na ten cel związki zawodowe.
 Podczas wakacji w bieżącym roku ponad 800 tysięcy dzieci będzie przebywało w NRD na koloniach i obozach letnich.
■ MOSKWA. — Z Ankary donoszą o aresztowaniach w różnych częściach Turcji osób, którym zarzuca się działalność wymierzoną przeciwko rządowi. Liczba aresztowanych według dziennika „Ulus” wynosi około 15.
■ LONDYN. — Wielkie miasto australijskie Sydney nawiedzono zostało w niedzielę wieczorem przez wstrząsy podziemne. Wstrząsy były tak silne, że z wielu okien wypadły szklane wazony przez miasto drżał tak, że zachodziły obawy iż rozpęta się ścieżka.
■ PARYŻ. — Z ogłoszonego oficjalnie w Paryżu komunikatu wynika, że śledztwo w sprawie przynależności kwietniowego puczu ultrawojskowego byłych generałów Challe'a i Zeller'a zostało zakończone. Termin rozprawy wyznaczony został na 29 bm., o jej oskarżeniach staną jednak, jak wynika z komunikatu, pisze pariski korespondent PAP, Jan Gerhard — nie przed sądem cywilnym, zgodnie z pierwotnym postanowieniem de Gaulle'a, lecz przed trybunałem wojskowym.
■ MOSKWA. — Jak informuje korespondent TASS z Stanleyville, przybyło tam 3 samoloty etiopskie z żywnością i lekarstwami wysłanymi przez rząd Etiopii dla ludności Prowincji Wschodniej i Kivu. Rozdziałem tych produktów wśród ludności zajęło się Ministerstwo Zdrowia legalnego rządu Konga.
■ LONDYN. — Po dwudniowych rozmowach w Akrze prezydent Ghany Kwame Nkrumah i prezydent Górnego Wolty Maurice Yaméogo stwierdzili w wspólnym komunikacie, iż postanowili zacieśnić więzy łączące oba kraje.
■ LONDYN. — W australijskim mieście Sydney zanotowano w poniedziałek silne wstrząsy podziemne. W wielu budynkach wyłeciały szybki. Wstrząsy trwały około 10 sekund. Ofiar w ludziach nie było.

WASZYNGTON (PAP) 22. 5.

Po powrocie z Genewy amerykański sekretarz Stanu Dean Rusk oświadczył, że jego zdaniem, konferencję genewską w sprawie Laosu czeka jeszcze wiele ciężkiej pracy, zanim osiągnięte zostanie ostateczne porozumienie. Według opinii Rusk, dotychczas konferencja „nie osiągnęła nic konkretnego”. Jego zdaniem, najważniejszymi problemami, jakie stoją przed uczestnikami konferencji, są: wyjaśnienie sposobu skutecznej kontroli nad realizacją zawieszenia broni oraz osiągnięcie porozumienia między różnymi zainteresowanymi krajami w sprawie definicji neutralności Laosu.

Delegacja armii CSRS przybła do Polski

■ Ciąg dalszy ze str. 1
 ski, generałowie i wyżsi oficerowie Wojska Polskiego.
 Obecny jest ambasador Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Oskar Jelen, attaché wojskowy gen. dyw. Ewzen Chlaj oraz członkowie ambasady.
 Obecni są attachés wojskowi akredytowani w Polsce.
 Orkiestra wojskowa gra hymn Czechosłowacki i polski. Następnie przy dźwiękach marza generalnego ministrów Lomszki i Sychalski przedtę przed frontem Kompanii Honorowej WP.
 Przemówienie powitał wygłasza minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Sychalski.
 Z kolei zabiera głos minister Obrony Narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej gen. armii Bohumir Lomszky.
 Defilada Kompanii Honorowej Wojska Polskiego przyjmowana przez ministrów Sychalskiego i Lomszky'ego kończy uroczystość powitalną.



Oceniamy aktorów meczu Polska-ZSRR

Wczorajszej relacji z meczu piłkarskiego Polska — ZSRR podaliśmy tylko przebieg spotkania. Obecnie postaram się ocenić poszczególne formacje i zawodników.
 W polskim zespole na najwyższe noty zasłużył ex aequo stoper OSŁIŻKO i prawy pomocnik KOWALSKI. Na pierwszych z nich zamalowały się prawie wszystkie, idące środkiem boiska, ataki radzieckie. W 33 min. Osiżko przeszedł chyba samego siebie, demonstrując piękny daleki rajd pod bramkę ZSRR, zakończony celnym i silnym strzałem. Natomiast Kowalski to cofał się, to znów niezmordowanie pchał własny atak do przodu. Był bardzo pracowitym, wszechobrońcą i co najważniejsze — skutecznym pomocnikiem. Szymkowiak interweniował pewnie. Poprawnie grali również w defensywie twardy, szybki obrońca WOŹNIAK i pomocnik ZIENTARA. Wyraźny spadek formy przechodzi natomiast prawy obrońca SZCZEPAŃSKI. W meczu z ZSRR „Burza” raził powolnością, począł się ogrywać skrzydłowemu Meschilemu. Dlatego też z lewego skrzydła gości groziło Polsce najwięcej niebezpieczeństw.
 W sumie jednak defensywne linie dopisywały, grały twardo i zdecydowanie, wyprzedzając często reprezentantów ZSRR w starciu do piłki.
 Niestety w dalszym ciągu nie jest z polskim atakiem. Wprawdzie nasi napastnicy grali po przerwie dość szybko, rozciągali grę na skrzydła, jednak brak było zaskakujących wyjść na pozycję przed przeciwnika, no i skutecznych strzałów. Na najlepsze noty zasłużyli na przykład obaj skrzydłowi LENTNER i maleński POLLOK (grał o wiele lepiej niż przypuszczano) oraz BRYCHCZY, POHL zwalniał akcję i tylko po przerwie od czasu do czasu grał energicznie.

W trudnym wyścigu Pietkiewicz — trzeci

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrany został na trasie o długości 200 km wyścig kolarski szlakiem walc gen. Waltera „O wielką nagrodę Bieszczad”. Zauważać było bardzo trudny. Nie był dziwny, że na I etapie było aż 131 defektów i wycofało się 27 kolarzy. Wyścig zakończył się sporym sukcesem czełczanina Pietkiewicza (Zieloni), który zajął 3 miejsce — 8:20.10 za Koselą (Legia) — 8:20.02 i Słowiańskim (Budowlani W-wa) — 8:20.10.

A KLASA

Wigry IB Suwałki — Włókniarz B-stok 1:2, LKS Łomża — Skra Czarna Włoc 3:2, Gwardia IB B-stok — Sokół Sokółka 3:2, Husar Nurzec — Pomorzan Prostki 1:0.
 1. Włókniarz B-stok 24: 2 55:12
 2. LKS Łomża 17: 7 50:12
 3. Mezur IB 21k 16: 8 37:19
 4. Sokół Sokółka 12:13 31:40
 5. Husar Nurzec 12:12 40:31
 6. Skra Czarna Włoc 19:16 27:43
 7. Gwardia IB B-stok 9:15 24:43
 8. Wigry IB Suwałki 7:17 17:35
 9. Pomorzan Prostki 4:22 18:31

Kruk krukowi...

Jeśli mówimy, że wielu zbrodniarzy hitlerowskich żyje sobie spokojnie w NRF, to można śmiało powiedzieć, że najpełniej powodzi się im w Szwajcarii-Holsztynie. Tolerancja rządu tej prowincji sprawiła, że uwilo sobie tam gniazda wielu zbrodniarzy, generałów SS i szefów gestapo, których nie tylko nie stawia się przed sądem, ale wypłaca się im wysokie renty. I tak np. rentę otrzymuje były hitlerowski minister sprawiedliwości Franz Schlegelberger, skazany przez Trybunał Norymberski na dożywotnie więzienie oraz były prokurator generalny III Rzeszy, Lantz, odpowiedzialny za wiele zbrodni w krajach okupowanych.

W Szwajcarii - Holsztynie przez wiele lat praktykowała lekarz - zbrodniarka, osławiona Berta Oberheuser, winna śmierci setek „królików doświadczalnych” w obozach koncentracyjnych. Inny zbrodniarz dr Catela, który współdziałał w wymordowaniu 100 tys. osób w ramach tzw. programu eutanazji, (bezbolesna śmierć, spowodowana na życzenie nieuleczalnie chorego) mianowany został dyrektorem kliniki... dziecięcej w Kilorn. W tym kraju przez wiele lat przebywał też jeden z głównych wykonawców programu eutanazji, dr Heyde. I chociaż władze wiedziały o jego tożsamości, nie zrobiły nic aby go aresztować, przeczenie — umożliwiono mu ucieczkę.

Tolerancję wobec zbrodniarzy hitlerowskich uważa Szwajcarii-Holsztynie tłumaczą różnie. Na przykład przy sprawie Schlegelbergera powołują się na układ zawarty między NRF a mocarstwami zachodnimi, na podstawie którego osoby sądzone przez sądy alianckie nie mogą ponownie stać przed sądem niemieckim pod tymi samymi zarzutami. Nawiasem mówiąc, wspomniany układ miał być środkiem umiarkowania, jakim sądem NRF rewidują wyroki na korzyść hitlerowców.

W prawodawstwie NRF jest klauzula umożliwiająca odmówienie rent tym osobom, które w okresie hitlerizmu popadły w konflikt z zasadami „ludzkości lub praworządności”. Ale władze Szwajcarii - Holsztynie i tu znalazły furtkę. W uzasadnieniu wyroku, przyznającemu rentę Schlegelbergowi, mówi się mianowicie, że... nie był on świadomy, iż działa przeciw praworządności.

Tak to wszystko tłumaczy władze Szwajcarii-Holsztynie. A my wiemy jedno — „kruk krukowi oka nie wydziobie”. No bo jakże inaczej mają być traktowani zbrodniarze hitlerowcy w Szwajcarii-Holsztynie, skoro w naszym rządzie tego kraju aż roi się od byłych hitlerowców. Kto ma ścisnąć i karać zbrodniarzy, skoro ministrem sprawiedliwości jest... były sędzia hitlerowski Bernhard Levenetz.

Złot przodujących pracowników PGR

W Gołdapi powołano ostatecznie komitet organizacyjny zlotu przodujących pracowników goldapskich PGR. Złot odbędzie się 4 czerwca w gospodarstwie Boćwinki. Weźmie w nim udział około 300 przodowników spośród 45 PGR-ów, warsztatów oraz Państwowego Ośrodka Maszynowego.

Program zlotu przewiduje rozpoczęcie uroczystości powitaniem przybywającego na mecie do Gołdapi wyścigu kolarskiego. Następnie wygłoszą przemówienia przedstawiciele władz, po czym zostaną wręczone nagrody, upominki, dyplomy indywidualne i zbiorowe. Po części oficjalnej wystąpią zespoły artystyczne z powiatu goldapskiego: ukraiński zespół pieśni z Bań Mazurskich, zespół z PGR Galwicie oraz z PDK Gołdap. Po występach od-

będą się zawody kajakowe oraz rozgrywki piłki ręcznej i zawody lekkoatletyczne. (b.g.)



Przed festiwalem filmowym w Moskwie

W lipcu br. odbędzie się w Moskwie II Międzynarodowy Festiwal Filmowy, któremu przyswiecać będzie dewiza: „O humanizm sztuki filmowej, o pokój i przyjaźń między narodami”. Spodziewany jest przyjazd wielu wybitnych filmowców, aktorów i krytyków z kilkudziesięciu krajów. Festiwal moskiewski można będzie zaliczyć do największych tego typu imprez na świecie.

„Powiatowa Lady Makbeth”

Nasz znany reżyser Andrzej Wajda podejmie niedługo w belgradzkiej wytwórni Avala-Film realizację filmu fabularnego pt. „Powiatowa Lady Makbeth”. Będzie to ekranizacja noweli Mikołaja Leskowa pod tym samym tytułem.

Afryka nie ma własnych filmów

Tunezyjski tygodnik „Afrique Action” zamieścił ciekawe uwagi Georgesa Sadoula na temat kinematografii afrykańskiej. Autor pisze, że Afryka jest obecnie jedynym kontynentem, który dotychczas nie wyprodukował ani jednego filmu pełnometrażowego. Sadoul ma na myśli film napisany, zrealizowany, zmontowany i grany przez czarnych, mówiących jedynie z języków Afryki, a nie europejskim. Autor wyraża nadzieję, że kinematografia afrykańska zacznie rozwijać się, szczególnie w tych krajach, które uzyskały ostatnio niepodległość.

6-letni artysta



Reżyser Jerzy Passendorfer (na zdjęciu) poszukiwał 6-letniego chłopca jako odtwórcę głównej roli w swym nowym filmie pt. „Wrok”, realizowanym według scenariusza napisanego wspólnie z Jerzym Przedzielcem. Zgłosiło się kilkuset kandydatów przyprowadzonych do atelier przez matki. Tylko kilku z nich zakwalifikowało się do próbnych zdjęć. CAF — fot. Langda

Wymiana działaczy TRZZ czterech wojewodztw

Z inicjatywy Zarządów Województwa TRZZ oraz Wyuz. Kultury Prez. Wzry. Białegostoku, Olsztyna, Lublina i Opola nawiązana została z okazji Dni Oświaty, książki i Prasy wymiana prezentów między tymi wojewodztwami.

W ramach tej wymiany w ub. tygodniu bawił red. Aleksander Omiljanowicz w Lublinie, gdzie wygłosił sześć odczytów.

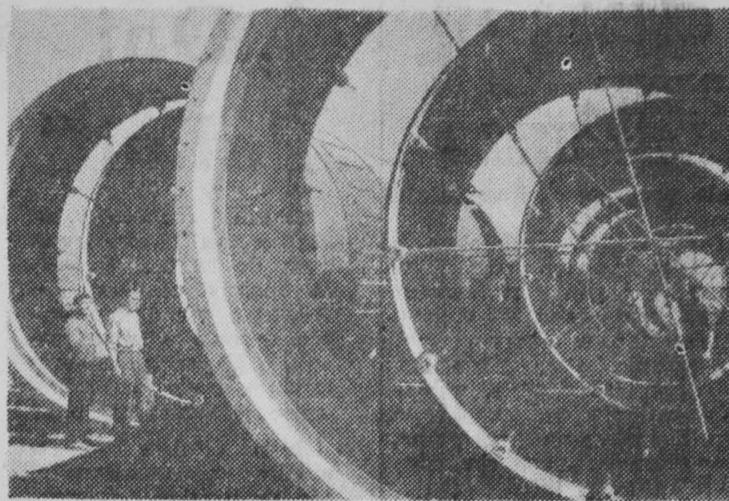
W Białymstoku i Elku wygłosili prelekcje prof. dr Leon Kaczmarek i Jan Węłopolski z Lublina.

Dzisiaj, we wtorek 23 bm. przybywają z Olsztyna dr Tadeusz Drygier, dyrektor Wojewódzkiego Archiwum, który o godz. 14.30 wygłosi odczyt w dyrekcji Lasów Państwowych oraz Witold Zalewski, sekretarz redakcji „Głosu Olsztyńskiego”, który spotka się z mieszkańcami Sokółki, Supraśla i Michałowa, a także Tadeusz Orawski, nauczyciel, który odwiedzi Hajnowkę, Bielsk-Podlaski i Łomżę.

Do Olsztyna wyjadą jeszcze w bm. red. Włodzimierz Łoziński, literat Józef Kazimierz Kowalski i Włodzimierz Pugawko, członek Prezydium ZW TRZZ.

Również w maju oraz w pierwszych dniach czerwca wyjadą działacze białostoccy: do Opola — Jan Jabłoński, mgr Andrzej Barwujuk i Jan Kulaszewicz i do Lublina — mgr Edmund Hahn oraz mgr Czesław Supiński prezes Pow. Zarządu TRZZ w Elku. (s)

Pocztówka z Węgier



Jedną z większych inwestycji drugiej pięcioletki na Węgrzech jest budowa cementowni nad Dunajem, do wzniesienia której w pełni przyczyniają się członkowie Związku Młodzieży Komunistycznej. W obecnej chwili dobiega końca budowa centralnego biura laboratorium i warsztatów.

NA ZDJĘCIU: elementy wielkich pieców obrotowych przed ostatecznym montażem. Fot. — CAF

Prostki świadczą na szkoły

Pracownicy przedsiębiorstw i instytucji w Prostkach dobrane świadczą na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Nie pozostałe w tyle również młodzież szkolna. Jak dotąd nie wywiązują się z tych obowiązków jedynie rolnicy. I tak, na 151 zobowiązanych do świadczeń, tylko 24 wykonało swój obowiązek w 100 proc., 36 wpłaciło częściowo, a 91 rolników nie przekazało na ten cel ani złotówki.

Józef Cichoński, Julian Borkowski, Jan Janęczak, Stanisław Sztramko, Edward Zalewski, Józef Stanisławski i kilku innych rolników potrafiło wywiązać się w całości ze swiadzeń na SFBS. Dlaczego więc inni zwlekają? (mar)

Nowe maszyny - to lepsze warunki pracy

Z roku na rok następuje poprawa warunków pracy robotników zatrudnionych we Wschodnich Zakładach Przemysłu Wełnianego. Znikają stare, kilkudziesięcioletnie maszyny, a ich miejsce zajmują nowoczesne urządzenia.

Ostatnio na przykład zainstalowane zostało w dziale wykończalni WZPW nowoczesne urządzenie zwane dekaturą, służącą do dekaturowania tkaniny. Wykorzystanie tego urządzenia poprawi jakość i estetykę produkcji.

Dział przygotowawczy tkalni otrzymał nową przewijarkę, a farbiarnia — nowoczesne aparaty do barwienia. Ogółem na modernizację w roku bieżącym Wschodnie Zakłady Przemysłu Wełnianego przeznaczyły ponad 700 tys. zł. (t)

Pożar w schronisku na W. grach

Pożar, który wybuchł w ubiegłym tygodniu w schronisku turystycznym PTT-K na W. grach, wyrządził poważne szkody. Pastwą płomieni padł hangar, w którym znajdował się przygotowany na zbliżający się sezon sprzęt turystyczny będący własnością schroniska, jak też i osób prywatnych. Spłonęło m. in. 92 kajaki PTT-K, łódzie żaglowe, motorówki, namioty, materace, łódka, kółka ratunkowe, skafandry itp. Zdolano uratować jedynie 7 kajaków. Wysokość strat szacowana jest na 700 tys. zł. (h)

ciąg dalszy ze str. 3

Tak się złożyło, że z kulturą rolną okoliczne wsie zetknęły się już wcześniej — odpowiada kierownik miejscowej szkoły, Bronisław Węglarczyk. — Wystarczyło, że kilku gospodarzy z wykształceniem rolniczym śmiało wprowadza u siebie coś nowego, zaraz podchwytywa to inni. Na przykład już od lat nikt tu inaczej nie sadzi ziemniaków, tylko kwadratowo — gniazdowo. Wszelkie choroby, wsiewki, popłomy, czy zabiegi pielęgnacyjne na polach, to żadna nowina dla naszych rolników. Wycsy stosują nawozy, a oprócz tego przyjęło się w zagłędach robienie stosów kompostowych. Poza sianem paszuszupienia się kiszunkami buraczanych liści, wytlók, zielonek, a ostatnio dochodzi też kukurydza.

— A mechanizacja?

— W gromadzie spośród 5 kółek rolniczych na razie tylko jedno wybija się pod tym względem — mówi Stanisław Antyjak, sekretarz

W gromadzie - miesiąc po wyborach

szyn. Tym bardziej, że już będzie elektryczność.

— Właśnie, na elektryfikację ludzie też trochę szarpnęli swoich oszczędności, więc już w tym roku na maszyny nie starczy — dorzuca przewodniczący. — Ale i tak mamy w gromadzie 123 siewniki zbożowe, 81 kopaczek konnych do ziemniaków, 172 mto. cennie i 5 agregatów omlotowych. Minie jeszcze parę lat, i zamiast chować konie, rolnicy

Najdłuższy most świata

Rządy argentyński i urugwajski podpisały ostatnio wspólne porozumienie w sprawie budowy mostu przez olbrzymie, lejkowate ujście rzek Urugwaju i Parany — La Plata. Most ów ma połączyć brazylijskie miasto Buenos Aires z miastem urugwajskim Colonia. Jeżeli umowa zostanie zrealizowana, most nad La Plata będzie najdłuższym, przeszło 46-kilometrowym, mostem na świecie.

DOBRY START

...ma do swej pracy w bieżącej kadencji komisja rolnictwa GRN w Winnej-Chro-

lach. W pomysłnych warunkach gospodarczych, w atmosferze wiaściwej współpracy z prezydium, z całym gromadzkim aktywnością i mieszkańcami wsi — można śmiało przystępować do realizowania dalszych planów i zamierzeń.

Częściowo o planach tych wspominałam, mówiąc o do-

5-latką na terenie „EGO”

- ★ 63 proc. nakładów na rolnictwo
- ★ Nowe zakłady produkcyjne
- ★ 2280 izb mieszkalnych

11,5 proc. ogółu nakładów inwestycyjnych województwa przeznaczają się w bieżącej 5-latkę na potrzeby trzech powiatów regionu „EGO” (Elk, Gołdap, Olecko). Nakłady inwestycyjne planu terenowego i centralnego w powiecie elckim stanowią 379 mln zł, w powiecie goldapskim — 309,2 mln zł i w oleckim — blisko 290 mln zł. Ogółem nakłady wynoszą około 975 mln zł.

CIEKAWY jest m. in. porównanie. Podczas gdy na jednego mieszkańca pozostałych terenów województwa przypada 7,577 zł, to na jednego mieszkańca powiatów mazurskich — 9,460 zł. Fakt ten wskazuje na uprzywilejowanie regionu „EGO” w polityce inwestycyjnej województwa. Jest to wyraz troski naszych władz o szybki rozwój gospodarczy i kulturalny trzech mazurskich powiatów.

W strukturze inwestowania najważniejszy udział — 63 proc. całości nakładów przy-

Ruch turystyczny na Wybrzeżu

Mimo niepomyślnej pogody, ruch turystyczny na Wybrzeżu Gdańskim trwa w całej pełni. Codziennie do Trójmiasta przybywają pociągi turystyczne z różnych miast kraju, przeważnie z młodzieżą szkolną. Oprócz zwiedzania zabytków Trójmiasta i Malborka, trasa wycieczek wiedzie tradycyjnie na przystanie żeglugi gdańskiej.

„Biała flota” dysponująca wciąż jeszcze niedostatecznym taborem pływającym, przewiozła już ponad 80 tys. pasażerów. (PAP)

tychczasowym dorobku z zakresu produkcji rolnej w tej gromadzie. Planów jest oczywiście więcej, a wszystkie zmierzają do jednego, do stałego podnoszenia towarowości gospodarstw. Jeszcze lepiej uprawiać glebę, staranniej pielęgnować zasiewy, powiększać ilościowo i jakościowo wyniki w hodowli, szczyrze oświatać rolniczą... Jeśli o tę ostatnią chodzi, to w Winnej - Chrochach szkoli się już „narybek” przyszłych wzorowych gospodarzy — młodzież uczy się w zorganizowanej tu szkole Przysposobienia Rolniczego.

— A w najbliższych latach będziemy mieli własną agronomówkę... — chwala się nie bez pewnej dumy moi rozmówcy. Zaznaczają przy tym, że nie lubią mówić o własnych sukcesach, że to przedzie ich zwyciężajne codzienne dążenia... Takiego „samochwalstwa” można by gromadzkim aktywności tylko pogratulować. Wielu innym gromadom podobnych, zwyciężajnych dażeń...
M. ŚWIDZIŃSKA

pada na rozwój rolnictwa. Głównymi kierunkami w produkcji rolnej są melioracja i mechanizacja. Na melioracje w pow. Elk przyznano 45,7 mln. zł, a w oleckim — 44,7 mln. zł. W planie bieżącej pięcioletki jest elektryfikacja 7 osiedli wiejskich.

PÓWAŻNE środki finansowe przeznaczają się także na rozwój przemysłu na terenach mazurskich. Powstanie tam wiele nowych zakładów produkcyjnych. Między innymi powiat Elk otrzyma wytwórnię płyt paździerzowych, rozbudowany zostanie tam zakład spożywczy, a spółdzielczość uruhoimi masarnię, piekarnię i pralnię chemiczną. Na rozwój obiektów handlowych spółdzielczość zainwestuje ponad 29 mln zł. W powiecie goldapskim powstanie zakład torfowy i betoniarski, a w oleckim przekazany zostanie do użytku zakład wyrobów emaliowanych i blaszanych.

Dla terenów mazurskich przewidziane są też znaczne nakłady na komunikację. Wprawdzie pod względem ilości dróg bitych powiaty Elk, Olecko i Gołdap znacznie przedziły pozostałe tereny województwa, jednak poważne kwoty pochłonę tam renowacja i konserwacja dróg. Z nowych inwestycji trzy powiaty „EGO” otrzymają łącznie 11 mostów i 7,5 km dróg bitych.

DO PILNYCH potrzeb powiatów północnych należą potrzeby mieszkaniowe. Dlatego też w najbliższych latach przekazanych zostanie tam z budżetu Państwa narodowych 2,280 izb mieszkalnych, w którym zamieszka ponad 4 tys. osób. Rozwinie się też poważnie budownictwo spółdzielcze oraz budownictwo indywidualne w miastach i na wsi. (t)

Wystawa

„Na zawsze zjednoczone” otwarta do 27 bm.

Otwarta z okazji Tygodnia Ziemi Zachodnich wystawa „Na zawsze zjednoczone” cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa białostockiego. Ze względu na duże zainteresowanie szkół zwiedzanie wystawy przedłużono do dnia 27 bm. włącznie.

Przypominamy, że wystawę można zwiedzać codziennie w godz. od 10 — 18 w sali łącznikowej Klubu Związków Zawodowych w Białymstoku. (a)

Dwa razy więcej saren w Nadleśnictwie Białobrzegi

W lasach Nadleśnictwa w Białobrzegach żyją stale 2 losie. Do tego przebywają tu czasowo, wędrując z lasów rajgrodzkich, 3—4 losie. Poza tym lasy nadleśnictwa żywią około 35 dzików i 70 saren. Liczba tych ostatnich wzrosła w ciągu ostatnich lat w dwójnasób, a to dzięki zabiciu na terenie Augustowszczyzny kilkunastu wilków. Warto wiedzieć, że jeden wilk potrafi zjeść około pół tony mięsa. Ponieważ sarna waży 25—30 kg, łatwo obliczyć ile to saren pada ofiarą wilczych apetytów. (e)

Płyty z wrażeniami kosmicznymi

„Składnica Księgarska” rozprowadza obecnie do sklepów sprowadzone przez „ARS Polona” płyty z nagrami na nich wrażeniami pierwszego w świecie kosmonauty J. Gagarina z jego kosmicznej podróży na statku „Wostok”. Płyty o średnicy 17 cm zawierające ponadto komentarz do tego historycznego lotu opracowany w językach: rosyjskim, angielskim, francuskim i niemieckim, będą już wkrótce do nabycia. Cena płyty 10 zł.

Szkoła dla dzieci niewidomych

W Bydgoszczy istnieje Państwowy Zakład Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych. W zakładzie tym niewidome dzieci uczą się, zależnie od wieku, bądź w szkole podstawowej, bądź w szkole zawodowej o różnych specjalnościach. Dzieciom niewidomym oddano w tym zakładzie wszystko co im potrzeba — a więc bogato zaopatrzone biblioteki, w specjalnym druku, wiele świetlic, gabinetów fizyczne, geograficzne, biologiczne, salę gimnastyczną, gabinet lekarski.

Nauka w zakładzie jest bezpłatna, odpłatność za internat — niska. Dziećmi, które wymagają dalszego leczenia, opiekują się lekarze — okuliści. W zakładzie zatrudnieni są lekarze innych specjalności, pracują też higienistki czuwające nad stanem sanitarnym dzieci. Zainteresowanym podajemy adres: Państwowy Zakład Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych w Bydgoszczy, ul. Krasieńskiego 10. (AM)

Złot harcerski za 9 dni

**POWSTAJE MIASTECZKO ZŁOTOWE
PRZYBYDZIE DELEGACJA Z GRODNA
WYSTĄPIĄ LICZNE ZESPOŁY ARTYSTYCZNE
400 DRUŻYN OTRZYMA „PROPORCE ZŁOTOWE”**

Na terenie przyszłego miasteczka złotowego, gdzie zamieszkażą uczestnicy I Złoty Białostockiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego, trwa już od kilku dni niezwykły ożywiony ruch. Z przewidzianej ilości ponad 150 namiotów, w jakich zamieszka ponad 2 tys. uczestników złotu — postawiono już blisko 100 namiotów. W szybkim tempie budowane są wszystkie niezbędne urządzenia złotowe.

W dniu dzisiejszym, 23 bm., budowniczości miasteczka złotowego przystąpią do wykonywania głównej bramy obozowej.

Na złot przybędzie delegacja pionierów i komсомолców z Grodna w składzie 28 osób.

W czasie złotu, na czterech estradach ustawionych w Białymstoku, wystąpią harcerskie zespoły artystyczne. W chwili obecnej odbywa się przegląd zespołów, u-

stała program, kompletuje stroje.
Do współzawodnictwa o tytuł najlepszej drużyny w ramach „czynu złotowego” przystąpiło ponad 600 drużyn harcerskich w naszym województwie. Przewiduje się, iż ponad 400 drużyn, w dowód uznania za uzyskane wyniki, otrzyma specjalne, pamiątkowe „proporce złotowe”. (h)

Po turystycznym se, miku

Jak już podawaliśmy, w sobotę i niedzielę obradowało w Białowieży Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Ubrałom przewodniczył prezes PTT-K gen. bryg. Bronisław Bednarz. W posiedzeniu uczestniczyli z-ca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Gabriel Górtowski.

Podczas narady poświęconej głównie sprawom rozwoju Towarzystwa na Białostocczyźnie, postanowiono zwrócić uwagę na zagospodarowanie turystyczne Białostocczyzny. Z inicjatywy Zarządu Głównego powstał plan prac, mających na celu turystyczną aktywizację naszego regionu. Pomoc w realizacji tego planu zapewnił w imieniu Prezydium WRN tow. Gabriel Górtowski.

Prezydium ZG zwróciło uwagę naszego Oddziału PTT-K na potrzebę rozwoju kół zakładowych oraz na konieczność ulepszenia informacji turystycznej. W sumie obrady były pozytywne i powinny w rezultacie przynieść ożywienie w działalności PTT-K na Białostocczyźnie. Dotąd bowiem nasz Oddział Towarzystwa borykał się z wieloma trudnościami, powodowanymi głównie niedostateczną bazą turystyczną. Warto podkreślić, że aktyw turystyczny, mówiąc o potrzebie rozwoju urządzeń i zagospodarowania szlaków, wiele uwagi poświęcił naszym trzem powiatom północnym: siewkiemu, oleckiemu i goldapskiemu. (f)

Tam, gdzie wkroczy wielka chemia

„Dni Puław”

20 bm. rozpoczęły się „Dni Puław”, które trwać będą do 28 bm. Puławy są obok Kazimierza — głównym ośrodkiem wypoczynkowo-turystycznym Lubelszczyzny oraz ważnym centrum naukowym tej części kraju.

Jutro Puław — to wielka chemia. Powstanie tu bowiem fabryka związków azotowych — jedna z największych inwestycji bieżącej 5-letki. (PAP)

Rośnie liczba żubrów

W ostatnich dniach liczba żubrów w naszych rezerwach powiększyła się o dwa nowe, które przyszły na świat w Białowieży i Borku Fałęckim. Jednak to tylko „nieśmiały” początek — spodziewane jest ok. 30 dalszych urodzin. O ile pomyślne prognozy się sprawdzą, polska rodzina żubra liczyć będzie w br. ok. 150 sztuk tych zwierząt. (PAP)

Galeria obrazów w płomieniach

W mediolańskiej galerii Broletto wybuchł pożar, który w ciągu kilku minut strawił pięcioletni dorobek artystyczny malarzy mediolańskiej Heleny Mazzari oraz zbiory ceramiki Mandellego i Frattagliego z Florencji. (PAP)

Święto w Pogorzałkach

Jak już donosiliśmy, ubiegła niedziela była wielkim dniem Pogorzałek. Odbywały się tam bowiem wojewódzkie uroczystości Święta Ludowego. Dowiedzieliśmy się na miejscu, że wieś ta istnieje już 400 lat.

Wśród licznych gości, którzy wzięli udział w Święcie Ludowym w Pogorzałkach, nie zabrakło oczywiście przedstawicieli władz i organizacji powiatowych. W miłej pogawędce zastaliśmy i sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Białymstoku — Aleksandra Kamińskiego z prezesem Powiatowego Komitetu ZSL — Sylwestrem Michałowskim (na zdjęciu obok).



Wielka sala nowego Domu Kultury wypełniona przez chłopów i kobiety wiejskie. Wszyscy z uwagą słuchają przemówień na wiecu.



Harcerze z Pogorzałek urządzili zbiórki na budowę „Domu Chłopa” w Warszawie. Nie ominieli oni także obecnego na uroczystościach Święta Ludowego i sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku — Józefa Trusiewicza.



Tłumy ludzi podążały z okolicznych wiosek do Pogorzałek. Uczestnicy święta zjeżdżali tam traktorami, samochodami, motocyklami. Tekst: Rem. Zdjęcia: J. Mazurek

25 lat temu „Batory”...

25 lat temu „Batory” wypłynął w swój pierwszy rejs eksploatacyjny pod białoczerwona banderą, udając się do Nowego Jorku. Od tamtej pory przez wiele lat statek obsługiwał tę regularną linię, a w czasie krótkich przerw wioził turystów na wycieczki. (PAP)

Kto najwięcej wiedział o Polsce?

Kto wie najwięcej o Związku Radzieckim, Polsce i Czechosłowacji? — Wielki quiz pod takim tytułem zorganizowało Biuro Imprez Artystycznych w Budapeszcie przy współudziale ośrodków kultury polskiej i czechosłowackiej oraz Towarzystwa Przyjaźni Węgiersko-Radzieckiej. Impreza ta miała na celu upowszechnienie w społeczeństwie węgierskim wiedzy o bratnich krajach oraz o ich osiągnięciach we wszystkich dziedzinach życia.

W tych dniach, po 70 turniejach eliminacyjnych w miastach prowincjonalnych, w Teatrze im. Erckela w Budapeszcie przy zaplanowanej do ostatniego miejsca widowni odbył się finał tej ogólnokrajowej „Zgaduj-zgaduli”. Finaliści odpowiadający na tematy polskie jak z tekawa sypani nazwiskami Infelda, Dąbrowskiej, Iwaszkiewicza itp. Zwycięzcy zostali nauczeni z miejscowości Szentes oraz fryzjer z Budapesztu, którzy w nagrodę pojedną na wycieczkę do Polski. (PAP)

Miss stewardes na rok 1961

W Biarritz odbyły się wybory „mias stewardes” na rok 1961. Pierwsze miejsce jury przyznało stewardesie francuskiej, pannie Anne — Marie Audinot. Audinot należy do jednej z najlepszych stewardes francuskich i pracuje zawsze na samolocie prezydenta de Gaulle’a, gdy ten odbywa jakąś podróż lotniczą. (PAP)

CIEKAWOSTKI z ZSRR

WYŻSZE STUDIA W KOLCHOZIE

Wśród istniejących w ZSRR 100 wyższych uczelni rolniczych — wiele zorganizowało wieczory i nocne nauczanie w kolchozach i sowchozach. Np. Krasnodarski Instytut Rolnictwa utworzył wydział zoiczny w kolchozie „Komsomolec”, gdzie studiuje obecnie 200 osób. Ostatnio kierownik kolchozu rozpoczęło budowę specjalnego domu nauki.

MISTRZOWIE SZTUKI KULINARNEJ

13 najbardziej doświadczonych mistrzów sztuki kulinarnej z ZSRR uda się niedługo do Londynu, aby zapoznać Brytyjczyków z narodowymi potrawami rosyjskimi. Zostaną oni zatrudnieni w restauracji rosyjskiej, która będzie otwarta podczas trwania radzieckiej wystawy przemysłowej w Londynie.

50 KWINTALI Z HA

Taka wydajność przynosi nowa odmiana jęczmienia, wyhodowana w Białoruskim Instytucie Melioracyjnym. Ta odmiana jęczmienia jest poza tym odporna na choroby i działania szkodników zbożowych. Wyniki takie osiąga się dzięki naswietlaniu ziarna promieniami radioaktywnymi.

ELEKTRONOWY KOMBajn TELEWIZYJNY

W Penzie konstruowano elektroniczny kombajn telewizyjny. Aparatura składa się z odbiornika radiowego, magnetofonu, telewizora oraz telefonu. Rozmawiający przez ten telefon widzą się nawzajem na ekranach telewizorów. Jeśli abonenta nie ma w domu, automatyczny „sekretarz” zakomunikuje o tym stronie wywołującej oraz utrzyma na taśmie magnetofonowej nadany telefonogram.

Cmentarzisko prehistorycznych zwierząt odkryto w Jugosławii

W górach Jastrebac w Jugosławii odkryto w tych dniach największe, ze znalezionych dotychczas na świecie, cmentarzisko prehistorycznych zwierząt. Ekipy prowadzące wykopaliska rozpoznaly dotychczas kości potworków dzisiejszych koni, antylopy, słoni, gazeli i hien. (PAP)

Wystawa podarunków dla Gagarina

W Centralnym Muzeum Armii Radzieckiej w Moskwie otwarta została specjalna ekspozycja poświęcona opamięnianiu Kosmosu przez naród radziecki. Główne miejsce zajmuje na niej

dział poświęcony pierwszemu na świecie kosmonautce Jurijowi Gagarinowi. Zgromadzono w nim podarunki, listy i depeche, jakie napłynęły na adres Gagarina. (PAP)

Nowa droga, nowy most, elektryfikacja... i to nie w sferze planów, nie w perspektywie, a przynajmniej na gorąco, w toku realizacji. Przypomnijmy, że już pierwsze kroki skierowane w miesiąc po wyborach do gromadzkiej wsi Winna Chroly w pow. siemiatyckim, wsi obranej zupełnie przypadkowo — pozwalają przybyszowi na pewien optymizm w osadzie pracy ludzi gospodarujących tu, na najniższym szczeblu władzy państwowej.

Droga przez wieś — w budowie. Most — jak gdyby wczoraj skończony. Leżące co kilkanaście metrów wyłożone sipy, zwoje drutu i kracęcy się po wsi elektrycy z narzędziami w rękach — to obrazek jakby wyreżyserowany na scenie, w filmie, czy w książce.

POSIEDZENIA NIE BYŁO, ALE...

W siedzibie gromadzkiej rady — ruch bez przerwy. Nie tak dawno odbyła się pierwsza sesja nowego prezydium. Skład się trochę zmienił. Ale ci, co zasłużyli na zaufanie — zostali. Między innymi — przewodniczący Bolesław Koc. Przetastowano też składy poszczególnych komisji radzieckich. Ludzie mieli przecież moż-

ność wzajemnego poznania się i dopasowania swoich zainteresowań do tej czy innej pracy w radzie. Doszli wprawdzie nowi, ale też znani.

Na przykład w nowej komisji rolnictwa i zaopatrzenia ludności, z poprzedniej kadencji i składu tej komisji zostało tylko dwóch radnych: Józef Mierczyński i Stanisław Murawski. Obaj z Antonina, obaj znani jako

W gromadzie — miesiąc po wyborach

wzorowi, produjący rolnicy. Można mieć gwarancję, że podobnie jak przedtem, wszelkimi sprawami związanymi z produkcją rolną, z zaopatrzeniem mieszkańców swojej gromady — zajmą się również starannie i gospodarnie.

Komisja ta nie przystąpiła jeszcze do działania, to znaczy nie odbyła jeszcze posiedzenia, na którym ustalono by plan poczynił w bieżącej kadencji, bo niedawno została powołana — wyjątkowo — wyjątkowo Bolesław Koc. — Prawdę mówiąc, u nas często wiele spraw trzeba

zaliczyć poza planowanymi posiedzeniami na gorąco, w trakcie codziennych zajęć. Właśnie komisja rolnictwa ma tę powiadzialym, specyficzną robotę. Bywa, że decyzje o zakupieniu nawozów, budulca, czy też o przyznaniu ulgi sąsiadowi trzeba wydać organizując wczelnisze, miast planowanego, posiedzenie członków komisji...

BAZA — ZAPEWNIONA

Dobrze jest, gdy w trakcie bieżących poczynił czy pla-

miennie, którzy to ludzie — ci z prezydium, czy organizacji partyjnej, radni z tej czy innej komisji...

— My tu wszystko robimy wspólnie — podkreślał, niekiedy chętnie zanotować autora projektu, inicjatywy, czy też winnego jakiegoś przeoczenia...

— Ostatnio powstały w naszej gromadzie dwie spółki wodne — mówi Zenon Zalewski, sekretarz komitetu gromadzkiego partii. — Wydarzeniem tym zylimy tu wszyscy, nie tylko członkowie komisji odpowiadającej za rolnictwo. Melioracja trwa u nas już od 3 lat, już 1200 ha jest zmeliorowanych, z tego 80 proc. zagospodarowanych. Wydajność siana wzrosła z 25 q do 60, a nawet do 80 na hektarze. Można się więc orientować jak taki fakt poważnie wpłynie na dalszy rozwój towarowej naszych gospodarstw.

Rzeczywiście, w gromadzie ruszyła z miejsca hodowla. Wzrosło pogłowie bydła, trzody, owiec. W ciągu tylko 1960 r. rolnicy tej gromady zakupili 101 cieląt i 79 krów do dalszej hodowli. Mleczność krów wzrosła w tymże roku z 1600 litrów do 1800.

Z każdym rokiem, poczynając od 1959 r., tutejsi rolnicy kontraktują więcej bydła i trzody. W gromadzie już 1959 r. było 6 punktów sztucznej, unasienniania krów, w ub. roku zorganizowano 3 dalsze i zamierza się zorganizować następne.

— Naszych rolników nie trzeba długo zachęcać do nowych metod gospodarowania.

ciąg dalszy na str. 4

Najlepiej pracownicy

Egzamin z dziedziny bhp

Ponad 140 pracowników zajmujących kierownicze stanowiska w przemyśle bawelnianym, włókienniczym, skórzanym i roszarniczym w województwie białostockim i olsztyńskim zdaje obecnie egzaminy z dziedziny przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Egzaminy takie odbywają się w siedzibie Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego w Białymstoku.

Na podstawie wyników uzyskanych przez przeegzaminowanych dotychczas 50% pracowników, można powiedzieć, iż najlepiej przygotowani są pracownicy kombinatu bawelnianego w Fastach, uzyskując oceny bardzo dobre i dobre. (h)

3-letni spór zakończony

Uciszeniem dłoni zakończył się w sobotę przed sądem w Rzymie prawie trzyletni proces między słynną szwedzką aktorką filmową Bergman i jej mężem włoskim reżyserem Roberto Rossellini o prawo opieki nad ich trojgiem dzieci. Jak wiadomo, małżeństwo Rossellini posiada formalny rozwód. Zgodnie z osiągniętym obecnie porozumieniem dwie bliźniaczki Gotta i Isabella oraz syn Roberto mają spędzić kolejno rok u ojca i u matki. (PAP)



— 1961 — CANNES — FRANCJA — „SREBRNA PALMA” — 1961 — CANNES — FRANCJA — „SREBRNA PALMA” — 1961 — CANNES — FRANCJA

Nowy sukces kinematografii polskiej

Film „MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW”

uzyskał nagrodę specjalną Jury na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes
 WZNOWIONY NA EKRANIE KINA TPP-R od dnia 22 maja br. Wszystkich widzów zadowoli wspaniała gra aktorów, widoczność i odtworzenie dźwięku.
Film ten gorąco polecamy

k 619-1

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
 Teatr Im. Al. Węgierki — nieczynny.
 Teatr Lalek „Swierszcz” — „Tomcio Paluszek”, przedstawienie zamknięte.
KINA
 „Pokój” — „Złodziej z Bagdadu”, prod. angielskiej, kolorowy (od lat 12), dodatek — „Czy wiecie ze... 12/50”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
 „Ton” — „Ludzie z podłogi”, prod. polskiej (od lat 12), dodatek — „Warmia”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
 „Sirena” — „Okno na podwórzu”, prod. USA (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
 „TPP-R” — „Matka Joanna od Aniołów”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Szkice marokańskie”, godz. 15.30, 17.45 i 20.
 Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Gorzkie zwycięstwo”, prod. francuskiej (od lat 14), dodatek — „Spuszczona wielkiego baroku”, godz. 17 i 20.
 „Polana” — „Postrach kobiet”, prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Czy wiecie ze... 3/59”, godz. 13 i 20.15.
 Kino Klubu MO — „Siostry” II seria, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 17 i 19.
KLUBY
 Klub MPiK — czynny codziennie od godziny 10—22. Księgarnia — od godziny 10 — 18 oprócz niedziel i świąt.
 Klub Siedmiu — (Dom Prasy) Wystawa polskiego plakatu filmowego, czynna w godz. 16—22.
 Klub Związków Zawodowych — Wystawa — „Na zawsze zjednoczone”, czynna od godz. 16 — 18.
W WOJEWÓDZTWIE
 „Polonia” w Elku — „Chleb, miłość i...”.
 „Zerza” w Elku — „Romeo, Julia i ciemność”.
 „Orzeł” w Elku — „Piotruś Pan”.
 „Batory” w Suwałkach — „Tama na Pacyfiku”.
 „Merkury” w Suwałkach — „Tam gdzie rosną poziomki”.
 „Millennium” w Łomży — „W środka nocy”.
 „Październik” w Łomży — „Tajemnica szafy”.
 „Grajewo” — „Strzały na granicy”.
 Augustów — „Trzy czwarte słonia”.
 Olecko — „Młyn szczęścia”.
 Goldap — „Madame de...”.
 Białski-Podlaski — „Krzyszcy”.
 Siemiatycze — „Przez zieloną granicę”.
 Zambrów — „Bunt 16 lat”.
 Wasilków — „Bunt kapitana”.
 Czarna Wies — „400 batów”.
 Sokółka — „Czarne błyskawice”.
 Wys.-Maz. — „Komu śpiewają skowronki”.
 Kolno — „Niebo bez miłości”.
 Jedwabne — „Siódme niebo”.
 Łapy — „Ucieczka przed ciemnością”.
 Hajnówka — „Młodzi przyjaciele”.
 Knyszyn — „Niebezpieczny wiek”.
 Mońki — „Wszystko o Ewie”.
 Szczuczyn — „Proces Norymberski”.
 Sejny — „Falszery”

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Panu Dyrektorowi Nietupskiemu i Towińskiemu oraz całemu Personalowi Szpitala Miejskiego za troskliwą opiekę składa podziękowanie Maria Mierzynska z mężem.
 g 1714-1

PRACA

Warsztat Wulkanizacyjny w Białymstoku przyjmie od zaraz ucznia dorosłego — po szkole rzemieślniczej lub podstawowej — do nauki rzemiosła. Wiadomość: Białystok, Wróbla 19 m. 1.
 g 1708-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Aleja 1-go Maja 24 m. 97.
 g 1720-1

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

Zamienię pokój z kuchnią, duży ogród na podobne lub większe. Wiadomość: Białystok, Żurawia 21, po godz. 18.00. Aleksiejuk.
 g 1718-1

Zamienię mieszkanie w Białej Podlaskiej w bloku pokój z kuchnią na podobne lub inne w Białymstoku. Zgłaszać się do Jadwigi Korzec, Białystok, ul. Dzierżyńskiego 2 m. 3.
 g 1710-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam 200 młodych niosek rasy „karmazyn”. Białystok, Żurawia 33 (Osiedle Dojlidy), tel. 23-08.
 g 1717-1

Skrzypce rzeźbione wysokiej klasy — sprzedam. Białystok, Sokółka 6, telefon 22-10.
 g 1712-1

Sprzedam silnik elektryczny jednofazowy. Wacław Rylniewicz, Białystok, ul. Piękna 2.
 g 1713-1

Sprzedam pustaki żużlobetonowe. Wiadomość: Osiedle Dojlidy, Żurawia 6.
 1715-1

Sprzedam dom murywany z płacem wyłączony. Łomża, Świerczewskiego 25 (wejście od podwórka).
 p 1958-1

Pilnie sprzedam dom z ogrodem, drzewami owocowymi. Hajnówka, ul. Bielska 1 (Paszki).
 p 1967-1

Sprzedam motor z przyczepą „Arel” 500, na chodzie, cena 6.000. Tadeusz Malinowski, Hajnówka, ul. Polna 2 (przy Szosie Bielskiej).
 g 1705-1

ZGUBY

Zgubiono tablicę rejestracyjną od motocykla nr AM 6119 na nazwisko Stanisław Wojciula.
 g 1709-1

Zgubiono dowody rejestracyjne przyczep nr rej. A0016, A00143 własność Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa.
 g 1711-1

Zgubiono legitymację służbową, wydaną przez Inspektora Oświaty w Mońkach. Zdzisław Chrypankowski.
 p 1959-1

Zgubiono dowód rejestracyjny przyczepy ciągnikowej nr A-09154, wystawiony przez Prezydium PRN w Olecku, własność PGR Dunajki.
 p 1964-1

Zgubiono prawo jazdy kategorii III, nr 2458/60, wydane przez Prezydium PRN Ostroda na nazwisko Jan Sokółski.
 p 1960-1

Zgubiono numer rejestracyjny motocykla AB-5321, wydany przez Wydział Komunikacji w Hajnówce.
 p 1850-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AP-3166, wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Olecku.
 p 1965-1

Zgubiono numer rejestracyjny motocykla WM 4473, wydany przez Prezydium Rady Narodowej w Warszawie.
 p 1963-1

PRACOWNICY POSZUKUJĄ

Stocznia Gdańska przyjmuje do pracy robotników, ewentualnie po zasadniczych szkołach zawodowych, w następujących zawodach: MONTERA-HYDRAULIKA, ŚLUSARZA, ELEKTRYKA, SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO, MONTERA KONSTRUKCJI STAŁOWYCH.
 Praca w akordzie.
 Przyjmujemy również ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych na kurs monterów rurociągowych.
 Kurs monterów rurociągowych trwa 6 miesięcy i odbywa się w normalnych godzinach pracy.
 Wynagrodzenie w czasie kursu wynosi 800 zł miesięcznie.
 Po ukończeniu kursu pracownik przechodzi do pracy w akordzie i zarobki jego kształtują się w zależności od wydajności pracy.
 „Karta Stoczniowa” gwarantuje premie półroczną, odznaczenia państwowe, a po rocznej pracy uczestnictwo w podziale zysków funduszu zakładowego.
 Kandydaci, którzy odbyli służbę wojskową, posiadający ukończone 7 klas szkoły powszechnej oraz dobry stan zdrowia — zezwalający na pracę w przemyśle ciężkim, mogą zgłaszać się w sprawie zatrudnienia w biurze przyjęć Stoczni Gdańskiej w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 31 wraz ze świadectwem zdrowia, zaświadczeniem i opinią z ostatniego miejsca pracy.
 Przed przyjazdem do Gdańska należy pamiętać o obowiązkowym wymeldowaniu się „okresowo” ze starego miejsca zamieszkania.
 Stocznia Gdańska gwarantuje osobom samotnym zakwaterowanie w hotelach robotniczych — odpłatnie 75 zł miesięcznie.
 Mieszkań rodzinnych nie przydzielamy.
 Na terenie zakładu czynne są bary mleczne i stołówki zbiorowego żywienia — cena obiadu na abonament wynosi 8,50 zł.
 Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w hotelach robotniczych — zakończenie rekrutacji robotników do Stoczni Gdańskiej przewiduje się do dnia 15.VI.1961 r.
 k 581-0

KUCHARKE, POMOC KUCHENNA oraz **SPRZĄTACZKI** zatrudnimy na koloniach letnich w miesiącach lipcu i sierpniu br. Podania należy składać osobiście w **Wojewódzkim Przedsiębiorstwie PKS, Białystok, ul. Fabryczna 1, pokój nr 9.**
 k 613-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Białymstoku, ul. Kilińskiego Nr 11 zatrudni natychmiast **TECHNIKA MEBLARSKIEGO.**
 k 620-1

BIAŁOSTOCKIE MIEJSKIE ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

w Białymstoku, ul. Skorupska 7

prowadzą punkty usługowe:

1. PUNKT STOLARSKO - TAPICERSKI w Zakładzie nr 2 — Białystok, ul. Monopolowa 20;
 2. PUNKT STOLARSKO - CIESIELSKI i SZKLARSKI w Zakładzie nr 3, Białystok, ul. Sienkiewicza 105;
 3. PUNKT STOLARSKO - CIESIELSKI, renowacji skrzyń i przetarcia drewna w Zakładzie nr 4, Wasilków, ul. Nadrzeczna 16.
- ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ KIEROWNICY** punktów w dni powszednie w godzinach 7.00 — 15.00, a w sobotę 7.00 — 13.00.
 k 611-00

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Katowicach ogłasza wpisy na **ROCZNE STUDIUM ZAOCZNE EKONOMIKI PRZEMYSŁU w roku szkolnym 1961/62**

Studium przeznaczone jest dla osób pracujących, pragnących podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. **ABSOLWENCI OTRZYMAJĄ SWIADCENIE UCZNIOWE** na czas trwania studium. Szczegółowych informacji udziela w drodze korespondencyjnej: **DYREKCJA STUDIUM ZAOCZNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO**, Katowice, ul. Armii Czerwonej nr 8. Skrzynka pocztowa nr 406.
 k 610-1

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu przetargu z dnia 22.V.61 r. Nr 608-1 wydrukowano Zarząd Instalacji Akademii Medycznej. **Winno być „Zarząd Inwestycji Akademii Medycznej”.**

101

STANISŁAW MAJEWSKI
GRUPA „WOŁGA” atakuje



Hela rozejrzała się. Nagle wyskoczył z kąta duży kocur. Zatrzymał się spoglądając na nią burymi ślepiami, jak by pytał: Coś ty za jedna? Czego tu szukasz?... W tej samej chwili usłyszała, że ktoś otworzył drzwi. Rozległy się ciężkie kroki, zmierzające w jej kierunku.
 Hela w pierwszym odruchu chciała uciekać. Być jak najdalej od tego domu. A jednak ruszyła ku górze, poprawiając sobie zupełnie nieświadomie włosy. Trzymała się poręczy, która chwiała się to w tę, to w tamtą stronę. Kot uniósł łeb i zamruczał. Schodził jakiś mężczyzna, pokasywał. Nawet na nią nie spojrzął. Ominął ją tak, jak się mija ludzi na ulicy. Odetchnęła z ulgą. Bez trudu odnalazła mieszkanie Bartniczaków. Stała przed jasno malowanymi drzwiami. Poczuli się nagle spokojniejsza. Wstydziła się teraz sama siebie, że tak ją poniosło strach. Zapukała. Czekając chwilę. Wewnątrz mieszkania ktoś stuknął butami.
 Drzwi otworzył starszy mężczyzna. Patrzyły na nią mądre oczy, budzące ufność. Uśmiechnęła się i powiedziała: — Najmocniej przepraszam, przyszedłam po ziółka dla męża.
 Człowiek w drzwiach przez kilka chwil przypatrywał się jej uważnie, po czym spokojnym głosem powiedział: — Ach, tak... Proszę, niech pani wejdzie.
 Odsunął się, by zrobić jej przejście. Weszła do mieszkania. Wydawało się jej, że był sam, chyba że był ktoś w drugim pokoju. Nie słyszała jednak żadnego odgłosu. Drzwi zostały zamknięte. Siadła na podsuniętym krześle. Gospodarz teraz zapytał:

102

— Czy ma pani receptę?
 Hela uważnie odbierała każde wypowiedziane słowo. Właśnie to powinna z jego ust usłyszeć. A więc wszystko w porządku. Już się niczego nie boi.
 — Mam receptę od doktora Krausego.
 Sięgnęła do torebki. „Recepta” gdzieś się zapodziała. Szukała jej wśród swoich szpagatów. Trwało to jakiś czas. Zaczęła się już denerwować. Znalazła pomiędzy kartkami żywnościowymi i podała gospodarzowi.
 — Proszę, oto „recepta”.
 Wziął do ręki i podszedł do okna. Wyciągnął futerał z okularami, które starannie przetarł, nim założył na oczy. Czytał obracając papierek na wszystkie strony. Chrzęknął. Zdjął okulary i z taką samą starannością włożył je z powrotem do leżącego na okiennym parapecie futerału.
 — Tak. W porządku — powiedział. — Dobrze pani trafiła. Bo akurat w tym tygodniu pracuję na popołudniową zmianę i rano można mnie zastać w domu. Proszę trochę zaczekać, zaraz przygotuję ziółka.
 Uśmiechnął się dobrodusznym i poszedł do drugiego pokoju.
 Jakże to wszystko jednak proste — myślała — i dobrze pomyślane. Wcale nie miała czego się obawiać. Gustaw na pewno będzie się z niej śmiać, kiedy opowie mu, jak drżała na schodach i nawet chciała już uciekać z powrotem. On zresztą wie, że ona jest tchórzliwa.
 Kres jej rozmyślaniom kładzie skrzypnięcie drzwi. Mężczyzna powrócił niosąc w ręku niewielką torbę. Wyciągnął ku niej rękę.
 — Proszę. Zechce pani przekazać to choremu. Wewnątrz jest dokładny przepis: jak zaparzać i używać. Proszę.
 Wstała. Przyjęła torbę i podziękowała mu skinieniem głowy. Uśmiechnął się i pochyliwszy się cicho szepnął, tym razem po polsku, wprost do jej ucha: — To już niedługo. Przetrzymamy na pewno. — Kiwnęła w odpowiedzi głową i przyknięła powieki. Dotknął jej ramienia i doprowadził do drzwi. Rozstali się.
 Pierwsze słowa Gustawa, gdy tylko wrócił z pracy, były: — No, jak tam, załatwiłaś coś?

103

Nie musiał jednak usłyszeć odpowiedzi. Wyrzucił ją twardo zdrażal zadowolenie. Powtórzył jednak pytanie:
 — Jak?
 Stała przed nim na baczność i salutując, wyrecytowała:
 — Panie kapitanie melduję posłusznie, że wszystko w porządku. Ziola przywiezione. Chory może się leczyć.
 Złapał ją w pól i zaczął tańczyć z nią po pokoju. Marek podbiegł natychmiast i piąstkami uderzał go w kolana: — Puść mamę. Puść mamę. — Chwycił teraz malca i uniósł aż pod sufit. Śmiali się wszyscy, jak dawniej.
 Do piątej pozostała jeszcze godzina. Gustaw nie chciał wyjść wcześniej na ulicę. Musiałby spacerować pod domami, a to podpadłoby wścibskim oczom sąsiadów. Zabrał się do czytania „Danziger Vorposten”. Przebiegł wzrokiem komunikat Głównego Kwatery o działaniach na froncie, nagłówki i oczywiście nekrologi, którymi zajęta była niemal cała kolumna. — Gińcie barany za waszego Adolfa, gińcie — powiedział, do wyglądających ze szpalt fotografii żołnierzy, podoficerów i oficerów. Zerkał od czasu do czasu na zegarek, by nie przegapić. Wyszła dopiero na dwie minuty przed piątą. Sypał drobniutki śnieżek, który wyglądał na szarej, mrokiem pokrytej ziemi jak manna kaszka.
 Postawił kornierz u palta i pomaleńku, noga za nogą, szedł z góry ku Steffensweg. Na rogu, zatrzymał się chwilę i rozejrzył. Nikogo podobnego do Tonie nie mógł dostrzec. Po kilku minutach wydawało mu się, że Tonio nadchodzi. Podobny ubiór, podobny chód... Nie był to jednak Tonio. Piąta już minęła. Gustaw postanowił iść dalej. Wolno, by nie ominąć przyjaciela, szedł chodnikiem aż do Mirchauerweg. Nadaremnie. Wracał z powrotem pełen niepokoju.
 Było już kwadrans po umówionej godzinie. — Czyżby wpadł? Cholera, i to akurat teraz, gdy ma nawiązany kontakt. Może jednak jeszcze przyjdzie? Może idzie okrężną drogą? Tak, to przecież możliwe. Dlaczego miałby się pchać przez miasto, pod nosem policji.
(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Nieśmy dzieciom pomoc w nauce i radość w zabawie

Międzynarodowy Dzień Dziecka to wielkie święto naszych najmłodszych. Jedną z najciekawszych atrakcji będzie niewątpliwie wielki zlot harcerski. W miasteczku namiotów — w Zwierzynie odbywać się będą imprezy harcerskie, zabawy i tańce. W dniu poprzedzającym święto, 31 maja przedzie ulicami miasta barwny pochód dzieci ze szkół, przedszkoli i komitetów dziecięcych. Na święto dzieci przygotowuje się filmy, występy zespołów tanecznych, przedstawienia Teatru Lalek.

Międzynarodowy Dzień Dziecka przypomina dorosłym o ich zadaniach, o ich ciągłej pracy dla dobra najmłodszego pokolenia. Zadania te sprecyzował Miejski Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka w Białymstoku w swoim apelu do wszystkich mieszkańców miasta. Apel wzywa do stworzenia dzieciom jak naj-

lepszego warunków w nauce i zabawie. — „Pomóżmy naszym dzieciom dobrze przygotować się do życia i pracy dla ich własnego szczęścia i dobra społeczeństwa” — głoszą słowa apelu.

Apel wzywa też do organizowania ogrodów Jordaniowskich, placów zabaw, małych boisk sportowych, świetlic blokowych, do stworzenia jak najlepszych warunków wypoczynku przez organizowanie letnich kolonii w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju, jak również kolonii w samym mieście.

„Nieśmy dzieciom pomoc w nauce i radość w zabawie” — to ogólne hasło tegorocznego Międzynarodowego Dnia Dziecka, które powinno nam towarzyszyć przez cały rok. (as)

Ze spotkania działaczy kulturalno — oświatowych

Jak już informowaliśmy, z okazji Dnia Pracownika i Działacza Kulturalno-Oświatowego, obchodzonego w Dniach Oświaty, Książki i Prasy, w kawiarni Związków Zawodowych w Białymstoku odbyła się miła uroczystość. Spokali się na niej pracownicy i działacze kulturalno-oświatowi. Wielu z nich otrzymało dyplomy i nagrody. (a)

NA ZDJĘCIU OBOK: lekarz Zenon Rudziński otrzymuje z rąk zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN — Gabriela Górniewskiego srebrną odznakę TWP.

NA ZDJĘCIU DOLNYM: spotkanie ujętowało w miłej i serdecznej atmosferze.



Fot. A. Zdrodowski

„Autokomunikacja” Wybudowany będzie zakład naprawczy

Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy czyni przygotowania — gromadzi niezbędne dokumenty techniczne, prawne itp. — do rozpoczęcia w Białymstoku budowy dużej, nowoczesnej stacji obsługi pojazdów mechanicznych.

Zakład ten zwany popularnie „Autokomunikacją” zlokalizowany zostanie przy Szosie Żółtkowskiej. Budowa tego potrzebnego w naszym mieście obiektu rozpocznie się w początkach roku przyszłego.

Zakład naprawy wyposażony będzie w nowoczesne maszyny i urządzenia. Koszt jego budowy wyniesie około 10 mln zł. W „Autokomunikacji” zatrudnieni zostaną też wybitni specjaliści. (1)

Z prac Komisji Kultury MRN

Estetyka na „wokandzie”

Komisja Kultury pracująca przy MRN odbyła swe pierwsze, powyborcze posiedzenie.

Wśród omawianych problemów na czoło wysuwa się sprawa finansów. Omówiono budżet za rok ubiegły i wycieczne finansowe na rok bieżący. Komisja wysunęła szereg wniosków m. in. o podniesieniu funduszy, przyznawanych na konkursy i obchody do 50 tys. zł i na wydatnictwa 16 tys. zł.

Interesującą innowacją będzie sesja „wyjazdowa” wraz z architektami celem omówienia problemów z tej dziedziny na przykładach zabudowy Białegostoku.

Z estetyką nie jest jeszcze w naszym mieście najlepiej. Komisja Kultury postanowiła zainteresować tą sprawą... właśnie zainteresowanych, czyli architektów. Wystąpiło z wnioskiem o przyznanie 200 tys. zł na specjalne nagrody dla inżynierów i architektów z Białegostoku za najlepsze projekty estetycznego urzędzenia dzielnic miasta.

Wystawa tych projektów zapozna mieszkańców miasta z planami urzędzenia dzielnic i pozwoli społeczeństwu ocenić wysiłki naszych budowniczych.



WTOREK
23
maja
Michała

Majowa niedziela

Majowe słońce nie darzyło nas ostatnio swymi promieniami tak jak byśmy sobie tego życzyli. Jak na drugą połowę najpiękniejszego miesiąca roku to trochę za dużo miłymi pochmurnych a przedtem nawet deszczowych dni. Ale to atmosferyczna „niedomagania” w pełni wyraża nam ubiegła niedziela. Wreszcie słońce mocniej przygrzało i termometr Stacji Meteorologicznej przez cały dzień wykazywał „przewoita” temperaturę, sięgającą niekiedy 21 st. C. W takich warunkach... zgodnie z tradycją...

białostoczanin gremialnie opuścili swe mieszkania udając się w „plener” na niedzielny odpoczynek. Jedni z przyzwyczajenia już powędrowali do Zwierzynki, inni wybrali się do lasu w Pieczurkach, a znaleźli się i tacy, którzy po raz pierwszy zdecydowali się na odpoczynek w Parku Centralnym. Dużo przy tym było wrzawy i radości, ale nienależy i tym razem nie oszczędzono za bardzo zieleni — oczywiście największej w Zwierzynie.

Wiedza
Udając się z rodzicami na spacer dzieciarni dość trudno pogodzić się z majestatem przechadzki, bądź też z wylegiwaniem na słońcu. Totem cała ta wesoła czereda harcówka na polane wokół wleży spadochronowej przy Stadionie Miejskim, bo i tym razem wiedza była prawdziwym magnesem przyciągającym najmłodszych. Kilku odważniejszych chłopców próbowało nawet przyjemność lotu ze spadochronem, co nieodmiennie spotykało się z halaskim entuzjazmem kolegów „na ziemi”.

Dziwny upór
Niezamie można uprawdliwić upór pań domu, które w momencie dokonywania domowych porządków nie mogą sobie odmówić „przyjemności” trzepania dywanów prosto z balkonów. Oczuli to na własnej skórze m. in. mężczyzna, który przechodząc w ub. tygodniu koło jednego bloku przy ul. Czesłochowskiej, został dokuczliwie pospany takim dywanowym kurzem. Niezbyt to zdrowy „zabieg” a i ubranie nie wygląda z takim pyłkiem reprezentacyjnie, na co powinny wreszcie zwrócić uwagę ówe panie, które całkiem niepojmują przecznic balkonów.

Kąciak roztargnionych
W redakcji (pokój nr 44) odebrać można poronionkę z pięknymi zdjęciami w kinie „Ton”. W I Komisarzacie MO przy ul. Linowej 29 czekała na właścicieli dwa rowery, a w III Komisarzacie MO przy ul. Białostockiej 2 odebrać można dwa klucze. W Komendzie Miasta MO przy ul. Warszawskiej 85 (blok I, pokój 11) czeka na właściciela sweter znalezionej 18 bm. na ul. Sienkiewicza. (Jap)

MPR-B w pełni sezonu 6 mln zł w II kwartale

Bieżący kwartał jest dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego okresem wyjątkowej pracy. Przewidziane zadania remontowo - budowlane zamykają się kwotą 6,5 mln zł. 75 proc. tej sumy pochłonięto remonty, pozostają zaś część — inwestycje.

MPR-B wykonuje między innymi prace przy budowie oddziału leżakowni w Białostockich Zakładach Piwowarsko-Słodowniczych. Niezależnie od tego, przedsiębiorstwo kontynuuje roboty przy rozbudowie zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy ul. Nowogrodzkiej oraz rozbudowie zaplecza straży pożarnej. (1)

Konkurs dla dzieci Jak wyobrażam sobie miasto za lat dziesięć

Z okazji nadchodzącego Międzynarodowego Dnia Dziecka i 17 rocznicy wyzwolenia miasta Białegostoku, Wydział Kultury Prezydium MRN ogłosił konkurs dla dzieci pn. „Jak wyobrażam sobie miasto za lat dziesięć”.

W konkursie mogą brać udział dzieci w wieku 4—13 lat. Na konkurs można nadsyłać nieograniczoną ilość prac, wykonanych ołówkami, kredkami, akwarelami. Mogą to być również kolorowe wycinki na kartonie. Konkurs trwa do 5 lipca br. Podpisane prace (imie, nazwisko, wiek, adres i nr szkoły) należy nadsyłać na adres Wydziału Kultury Prezydium MRN w Białymstoku ul. Lenina 8.

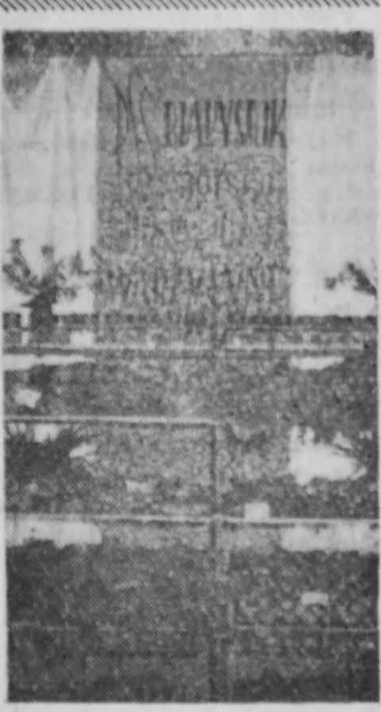
Najlepsze prace zostaną umieszczone na wystawie. Dla zwycięzców konkursu przewiduje się ponadto także nagrody, jak: ryciniki do przereczki z filmami, komplety znaczków pocztowych, zabawki mechaniczne, rowery dziecięce, przybory malarskie.

Mój margines
W śródmieściu
Gdy ulice zamiatają —
Bieda wtedy twoim oczom!
Gdy ulice polewają —
Kryj się w bramach — bo
cię zmoczą...
IGNIS

Pasażerowie często skarżą się na Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, że nie ma rozkładów jazdy na przyszłość, lub że przystanki nie są oznaczone. Otóż w marcu były wydane rozkłady jazdy na wszystkich przystankach autobusowych, ale ich mało pozostało. Wiele bowiem przystanków MPK pada pastwa chuliganów. Ostatnio spalili oni słupki wraz z rozkładem jazdy przy Rozszarni, ziamali słupki w Fastrach, na Antoniuku i Starocel-

Prelekcja o współczesnym małżeństwie

W środę, 24 bm., o godz. 18 w kawiarni Związków Zawodowych odbędzie się prelekcja znanego socjologa dr Stanisława Szantera, na temat małżeństwa współczesnego. Wstęp wolny. (a)



Niewiele jest tak ładnie urządzonych stoisk warzywnych, jak to widzimy na zdjęciu. Bogaty i różnorodny asortyment warzyw, estetycznie ułożonych, zwrócił uwagę każdego klienta. Gdyby taki wybór warzyw miał wszystkie sklepy spożywcze PSS nie tylko w śródmieściu, ale i na peryferiach miasta, także zadowoleni byłoby klienci.

Miejmy jednak nadzieję, że życzenia klientów zostaną spełnione. PSS obcuje bowiem ze sprzedawcą warzyw zimą, a wszystkie sklepy spożywcze, i te położone na peryferiach — także (as)

Rozwój życia kulturalnego w „Fastach”

Do niedawna jeszcze w świetlicy Domu Młodego Robotnika Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty” nie się właściwie nie działo. Fastowska rada zakładowa i podstawowa organizacja partyjna postanowiły więc, że tak dłużej być nie może. Zabrano się do dzieła. Obecnie praca kulturalno - oświatowa w tej placówce rozwija się coraz lepiej.

Pierwszymi oznakami tej zmiany na lepsze były odczyty i prelekcje: o kulturze młodego człowieka na co dzień, o modzie, o książkach. O zainteresowaniu tematami świadczyły długie dyskusje.

Zacząły powstawać zespoły artystyczne — 18-osobowy mandolinistów i estradowo - teatralny. Mają już one pewne osiągnięcia. Zespół mandolinistów wraz z solistkami Barbarą Falkiewicz i Genowefą Cieplichą występował na akademiach. Zespół teatralny dał kilka przedstawień w Białymstoku i Hajnowce. Dochód z imprezy przeznaczony na Fundusz Budowy Szkół.

Zespół bułgarski podobał się

W niedzielę występował w Białymstoku bułgarski zespół estradowy „Amigo”. W jego skład wchodziłi soliści radia i telewizji sofijskiej.

Program zatytułowany „Gra i śpiewa Sofia” bardzo się podobał mieszkańcom naszego miasta. Usłyszeliśmy wiele ładnych melodii i piosenek. Duże brawa otrzymałi soliści zespołu: Krasimira Miniewa i Iwan Aleksandrow. Rewelacyjny był kwartet harmonijk ustnych pod dyrekcją Emila Dajnowa.

Występem w Białymstoku goście bułgarscy zakończyli swoje 3-miesięczne tournée po Polsce. (a)

Przyjęcie towaru — kolejka czeka

Chyba każdy zgodzi się z tym, że w szanującym się handlu przyjęcie towaru powinno odbywać się o takiej porze i w taki sposób, aby nie cierpieć na tym kupujący. Ale w naszych sklepach najczęściej bywa inaczej.

W sklepie PSS nr 1 przy ul. Kilińskiego przyjęcie pieczywa odbywa się często między godziną 7 a 8, w skutek tego klienci muszą długo czekać po chleb. Być może, że w dni powszednie towar nie może być przyjęty wcześniej, gdyż sklep jest otwarty o godz. 8. Ale w niedzielę chyba tak, bo jak dotychczas skłoty czynny jest dopiero od godz. 9 (co, jak już pisaliśmy, jest niewygodne dla klientów). Do tego czasu można na pewno przyjąć towar. A w ubiegłą niedzielę zaraz po godz. 8, gdy przy dziale piekarniczym, obsługiwanym przez jedną ekspedientkę, ustawiła się spora kolejka, zaczęło się przyjmowanie pieczywa. Oczywiście nastąpiła przerwa w sprzedaży, a ludzie denerwowali się stojąc w kolejce. I słusznie, bo klienci nie obchodzą przyjęcie towaru, on chce kupić i to bez czekania. Jeśli więc nadszedł na hyc aktualne hasło: „nasz klient — nasz pan”, to trzeba do tego dostosować organizację pracy w handlu. (w-2)

Spotkanie w Klubie MPiK

W dniu 23 bm. o godz. 18.15 w Klubie MPiK odbędzie się spotkanie z red. tygodnika „Argumenty” W. Mystkiem, który wygłosi prelekcję na temat: „Problemy laicyzacji życia społecznego w Polsce”. Wstęp wolny. (a)



Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. BSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-18, dz. reżyserski 45-74 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-02 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekonpisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,30 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 139 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto FWPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blankietu należy podać adres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniami wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wileńska 45, nr konta PKO 1-8-140024, nr telefonu 41955.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-10-69, datę, mies. i rok, FKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniesm 1-go następnego miesiąca. Adres: Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego BSW „Prasa” Białystok, ul. Wesołowskiego 1.